



WOLNI I SOLIDARNI

SOLIDARNOSC WALCZAKA

5

Makład ok. 20 tys. szt. Tydzień A
Pismo organizacji SOLIDARNOSC WALCZAKA

nr 4/71, cena 10 zł
12 - 19 lutego 1984 r

EKONOMICZNE STRAJKI 30 stycznia we Wrocławiu było niebiesko. Wobec takiej koncentracji sił NO nie dziwimy się, że nie wyszły proponowane przez nas pochody i demonstracje. Przewidywaliśmy taką sytuację. Reakcja władz na nasze wezwanie do protestu unaoeczniła całemu miastu prawdę o podwyżkach wprowadzanych w atmosferze tzw. społecznej akceptacji. Skierowanie głównych sił na ulice ułatwiło też podjęcie spontanicznych strajków w zakładach. Informowaliśmy o nich na bieżąco w ulotkach i w wydaniu nadzwyczajnym z 6 lutego br. Tu bowtarzamy relację z najszerzej akcji strajkowej w tym dniu w mieście - ze strajku w Stoczni Rzecznej. Krótsze przerwy w pracy miały miejsce w Rafawagu, na wydziałach WZ i WID, w ZMTK, ZPUA/dawniej Iase/i Dolmeluna drugiej zmianie. Cały tydzień od 30.01 do 3.02 w zakładach pracy Wrocławia, raz tu raz tam wybuchały protesty.

We Wrocławskiej Stoczni Rzecznej strajk rozpoczęto o godz. 6 rano. Decyzję podjęto spontanicznie. Udział wzięło ok. 95% ludzi zatrudnionych bezpośrednio w produkcji. Po zwłazaniu wiecu na wydz. A-3 podjęto decyzję o przemarszu strajkujących przez teren całej stoczni. Stocznicy chcieli swym przykładem zmobilizować okoliczne zakłady, łączność z miastem i poszczególnymi wydziałami zerwana. W czasie marszu skandowano hasła: Precz z podwyżkami cen! Nie ma wolności bez Solidarności! Zaintonowano hymn, który odśpiewano z odkrytymi głowami. Po obejściu terenu stoczni doszło do pierwszego spotkania z dyrektorem, któremu przedstawiono porządek strajku i podwyżki. W czasie burzliwej dyskusji przyznał on publicznie, że nie jest kompetentny w tej sprawie. Reakcje zgromadzonych były gwizdy. Tak potraktowany dyrektor zagroził wprowadzeniem sił interwencyjnych. W tym czasie pod bramą były już już siły porządkowe, zbierało ich ok. 40-40 sztuk, aby interweniować. Po przejściu na halę obróbki kontynuowano strajk. Przez cały czas jego trwania kilku 'praworządnych' stuknęło młotkami, demonstrując swe oddanie komunizmowi. Wzorowo przeprowadzony strajk odbył się bez przywódców. Nie zaniedbano normalnej obsługi socjalnej - posiłku. Po godz. 10.50 na teren zakładu przyjechała grupa oficerów SB. Przejęty tym dyrektor ponowił próbę mediacji ze strajkującymi. Bez skutku. Z polecenia dyrektora zaczęto spisywać imiennie strajkujących. Wynik tego spisu był zaskakujący: zakład pracował, a jednak nikt nie pracował. Mimo różnego rodzaju nacisków na załogę do godz. 14 nikt ze strajkujących nie podjął pracy.

Co zdarzy się w tym tygodniu? Nawet jeśli ten robotniczy opór będzie za słaby, aby doprowadzić do cofnięcia podwyżek, ma on wielkie praktyczne znaczenie. Idzie o to, żeby partia zrozumiała, że drożyna się jej nie opłaca. Walka toczy się nie tylko o zniesienie obecnych, ale o odsunięcie i zaprzeczenie następnych podwyżek.

Rzucamy hasła pełzających strajków ekonomicznych. Nie wierzymy obłudnym zapewnieniom, że z pustego i Salomon nie naleje! Ułamek z tego co wydaje się na zbrojenia i aparat represji, wydatkowany dla ustabilizowania i poprawy naszej sytuacji materialnej. Panowanie komunistycznej reguły: Kto pracuje, niech nie je - mamy już serdecznie dość.

Redakcja

CZY W TEJ SŁUBIE CZYTA O fragment z g. 'Godności' - pisma Funkcjonariuszy Milicji nr 3
MIEC CZYSTE RECH? z października 1983.

Od 15-tu lat pracuję w drogówce. Nigdy nie miałem wątpliwości, co do uczciwości mojej pracy. /.../ I oto, kontrolując dokumenty kierowcy, który nieznacznie przejeżdżał przepisy, przy rutynowym radiotelefonicznym zasięgnięciu informacji dowiedziałem się, że popełnił on w 82 r. poważne przekroczenie drogowe/co powinno obecnie spowodować wysoki mandat lub kolegium/. Kierowca pokazał mi zaświadczenie, z którego wynikało, że cały 82 był internowany. Było mi głupio, zacząłem się wypytywać i zorientowałem się, że internowani, aresztowani lub tylko notowani działacze 'S'sa umieszczani w komputerze jako przestępcy drogowi. Zorientowałem się, że wielokrotne polecenie odszukania na mieście wozów o podanym numerze dotyczyło nie sprawców wypadków, a obserwacji wykonywanych przez nas dla SB. Złazwały się nawet radiowe polecenia ukarania mandatem kierowcy wskazanego przez SB. Czy teraz mogę uważać moją pracę za uczciwą? /.../

SZANSA JAWNEJ SAMOPOMOCY Atak 13 grudnia i delegalizacja 'Solidarności' sablokowały legalne drogi społecznej samopomocy. Podziemie na długą metę, nie jest w stanie wypełnić tej luki. Skazane na konspirację nie może nawet zapewnić finansowej opieki socjalnej ogółowi członków naszego Związku. Chcemy tu zwrócić uwagę na możliwość legalnych działań w tym zakresie. Działania, które niezależnie od intencji ustawodawców wzmocnią naszą solidarność.

W Monitorze Polskim nr 19 z dnia 15.06.1983 r. opublikowano Zarządzenie Ministra Pracy, Płacy i Spraw Socjalnych. Dotyczy ono zasad organizowania i funkcjonowania Pracowniczych Kas Zapomogowo-Pożyczkowych /PKZP/. Zasady te naśladują demokratyczne reguły wypracowane przez 'Solidarność'. Dają też możliwości instytucjonalnej pomocy najbardziej potrzebującym. Legalne wejście tą furtką, uważamy więc za zgodne z duchem 'Solidarności'. Sprawę PKZP omówimy szerzej w najbliższym czasie.

Redakcja

OGŁOSZENIE W SPRAWIE KOLPORTAŻU KSIĄZEK Informujemy, że maksymalna cena detaliczna książek i broszur niezałącznych rozprowadzanych przez naszą /SW/ sieć kolportażową, równa jest cenie detalicznej na egzemplarzu wydrukowanej przez wydawcę plus 20 procentowy narzut. Gdy książka nie ma drukowanej ceny, za taką przyjmujemy hurtową cenę oferowaną przez wydawcę.

Spekulacji poszukiwanymi książkami nie potępiamy. W końcu jeśli ktoś prywatnie, narażając się, zarabia na propagowaniu kultury - wolno mu. My jednak jako firma, w ten sposób nie zamierzamy zarabiać. Naszych klientów przepraszamy za 20 procentową marżę. Jest ona niezbędna dla pokrycia wydatków związanych z ryzykiem przewozu, przypadkowych wpadek itd. Na dalsze dofinansowanie rozwijającego się kolportażu nie mamy środków. Ponadto uważamy, że dział ten powinien stać się samowystarczalny. Wysokie ceny oferowanych książek są, na ogół, wymuszone wysokimi, w warunkach podziemia, kosztami wydawania. Jest na to rada. Zachęcamy do zakładania przyjacielskich i środowiskowych bibliotek i wypożyczalni. Pozwoli to rozłożyć na członków biblioteki koszty jej kompletowania. Poszerzy też obieg wolnej myśli. Takie wypożyczalnie, połączone ze spotkaniami i dyskusją poglądów/patrz SW nr 1 instrukcja nr 5/mogą stać się ważną formą organizowania się solidarnego społeczeństwa.

Agencja Informacyjna Solidarności Walczącej

DZIEKUJEMY Panu R. Kowalskiemu za tekst pt 'Czy warto walczyć'. Autor stwierdza, że warto i że sam nasz dwuletni opór już jest sukcesem. Wskazuje też na to, że właśnie w naszym kraju przebiega główna linia frontu walki z komunizmem. Zgadza się. Dziękujemy wszystkim za przesyłane materiały. Przepraszamy, że nie jesteśmy w stanie ich publikować. Prosimy pisać, nie zrażając się brakiem odzewu. Wasze uwagi i sugestie są dla nas pomocą w pracy nad pismem i organizacją.

Redakcja

NAZAJUTRZ Sprowadzony w rekordowym tempie film amerykański, choć marny artystycznie robi jednak wrażenie. Skłania też do refleksji. Wobec konieczności walki o podstawowe prawa człowieka, Polacy nie poświęcają widmu atomowej zagłady tak wiele uwagi jak ludzie na Zachodzie. A przecież trzeba to sobie uzmysłowić, że to jest właśnie PROBLEM nr 1 ludzkości. Nikt nie chce atomowej katastrofy, a broni atomowych przybywa. Jak możliwa jest taka absurdalna sytuacja?

Możliwa jest przede wszystkim dlatego, że w pewnych krajach ludzie nie mają żadnego wpływu na politykę rządu. W jakich krajach?

Możliwa jest bo w pewnych krajach sęczy się propagandę nienawiści i nieprzezwycięzalnych sprzeczności ideologicznych. Gdzie?

Możliwa jest bo w pewnych krajach ukrywa się przed ludźmi wydatki na zbrojenia, rozmiesz

cd str. 3

PRZYPOMINAMY nasze hasła bojkotu wyborów: NIE IDZIESZ NIE KLAMIESZ, NIE IDZIESZ - WYBIERASZ: WOLNA, DEMOKRATYCZNA RZECZPOSPOLITA SOLIDARNA!

SOLIDARNOSC WAICZACA 4/72

czenie broni atomowych, faktyczne rozmiary militaryzacji. W których? W tych krajach nie robi się filmów typu "Najazutrz", nie przeprowadza wywiadów telewizyjnych z osobami ujawniającymi rozmiary wewnętrznych zbrojeń, nie urzędują się pokojowych manifestacji ulicznych, nie protestuje się pod bramami baz broni jądrowej / bo nie wiadomo nawet gdzie te bramy są. I dlatego w innych krajach procesy tego typu są nieprzekonywające i w efekcie nie dają większych rezultatów.

Ruch wojny rodzi się i dojrzewa tam, gdzie gwałcone są niezbywalne prawa człowieka po wieszaniu Jan Paweł II w orędziu na XVII Światowy Dzień Pokoju, 1 stycznia 1984 roku.

Czy możliwe jest wyjście z tej urągającej ludzkiego rozumowi sytuacji? Jest! Wyjściem byłby masowy RUCH POKOJOWY W EUROPIE WSHODIEJ! Powstałby zupełnie jasny obraz sytuacji w walce o pokój: ZSRR kontra reszta świata. Oczywiście również by się stało, że warunkiem prawdziwego pokoju i rozpoczęcia globalnego światowego rozbrojenia jest Wyzwolenie Europy Wschodniej. Jan Mak

OD RTD. Do refleksji skłania też prócz filmu, fakt takiej a nie innej pory jego prezentacji tj. na pięć minut przed podwyżką. Stał rekordowe tempo sprzeczania filmu, które J. M. zauważa, później jednak poważnie zbacza z kursu,

Otóż czerwony / dość sprytnie, bo cudzymi rękami / próbuje zabić ludziom w głowie - wolicie podwyżki i spadek stopy życiowej / jako nieodzowny koszt dozbrojenia / czy też śmierć od amerykańskich Pershingów. Jest to chwyt na tych, co jak ten żołnierz z powieści Voneguta "wysrali już własny mózg". Amerykanie, jak wiadomo, znani są z imperialistycznej zakusów wobec Europy Wschodniej / a Polski w szczególności, z którą toczyli liczne wojny. Tak uczy historia. Do pierwszej wojny przystąpili już w 1917 / w ówczesnym roku zmagali, a w czasie gdy Stalin i Hitler dzielili Polskę na pół / 23. VIII. 39. / wyprzedzili armia 110 tys. ludzi - c.a. tyle co Śląski Okręg Wojskowy, to oni wreszcie zagarnęli kraje nadbałtyckie. To O NI zawsze parli do wojny. Na N I C H musimy się zbroić.

TWOJE 6 ZŁOTYCH O tym, że system totalitarny chce pozbawić społeczeństwo możliwości kontaktu informacyjnego, pisaliśmy nieraz. Przekamywanie monopolu informacyjnego, który znajduje się w rękach komunistycznej kadry, jest najważniejszym polem walki o wolność ludzi i społeczeństw. Prawda jednocześnie jest siłą, której boi się system. Była siłą KSS KOR, który publikował informacje o przestępstwach gospodarczych, organów władzy i własną ocenę faktów. Komuniści mają do dyspozycji wszelkie środki - wielomilionową prasę, radio, telewizję oświatę, produkcję książek itp. A poza tym - perfidne metody kłamstwa, oszczerstw, szantażu, fabrykowania fałszywych dokumentów. My mamy pragnienie prawdy, wolności i solidarności, pragnienie więzi z innymi ludźmi i współdziałalności. Na prawdzie buduje się prawdziwe porozumienie, a na porozumieniu pokój.

INSTRUKCJA NR 6 TWOJE 6 ZŁOTYCH Tyle kosztuje znaczek pocztowy, który nakleisz na kopertę. Do koperty włożysz niezależną gazetkę, ulotkę itp. i wyślesz do człowieka, z którym nie masz bezpośredniego kontaktu albo któremu nie ufasz, albo po prostu do kogoś kto wydaje ci się niedoinformowany, nie musisz się wstydzić swych poglądów i naszych pragnień. Wizja Rzeczypospolitej Solidarnej jest naszą dumą i nie chcemy zadowalać jej tylko dla siebie, ale przekazywać ją wszystkim i wzywać do walki o jej realizację. My z naszą prawdą dotrzeć do wszystkich ludzi, do których system komunistyczny nas nie dopuszcza: do wojska, milicji, administracji państwowej, bo to są także ludzie, choć często wykonawcy państwowego terroru, otumanieni totalitarną propagandą, zaprzędani systemowi. Musimy też coraz bardziej docierać do siebie nawzajem. Na przesłanej gazetce dopisz: PO PRZECZYTANIU POŚLIJ DALEJ. Niech prawda krąży między nami. Prawda nas wyzwoli.

Czy pamiętasz poprzednie instrukcje? Czy nosisz swój ZNACZEK? Czy godnie reprezentujesz swoje POGLĄDY? czy bronisz swej WOLNOŚCI? czy masz swoją GRUPĘ? czy uczestniczysz w SPOTKANIACH? INSTRUKCJA NR 6 TWOJE 6 ZŁOTYCH

Nie chomikuj!!! Prześlij w windzie, prześlij na wieś!!! Nie chomikuj!!! Prześlij w windzie, prześlij na wieś!!!

GŁOSY, I ODŁOSY ++ W końcu stycznia br. 43 nauczycieli Technikum Kolejowego we Wrocławiu/półowa grona pedagogicznego szkoły/-podpisało list protestujący przeciwko podiciu w Komisariacie na Dworcu Głównym we Wrocławiu dwóch uczniów III klasy: Paduli i Palke. Podpisów było więcej, ale część nauczycieli wycofała się pod presją dyrekcji. Sygnatariusze listu wysłanego m.in. do WUSW /KWMO/ wzywani są na przesłuchania, gdzie mają się tłumaczyć z... prowokacji. Już wiemy: bicie dzieci i młodzieży w komisariacie - to praworzadność, protestowanie przeciw temu to jest prowokacja.

++ Do sądu wpłynął akt oskarżenia przeciwko Józefowi Piniorowi. Ma on odpowiadać już TYLKO za próbę obalenia WRONY. A kto odpowie za paszkwile o pieniądzach i high-life'ie które smarowano w rządowych szmatławcach po aresztowaniu Józka? I za podobne systematyczne osmarowywanie Lecha Wałęsy, tym razem przy okazji odpowiedzi na jego list do gen. Jaruzelskiego? Środki masowego opluwania.

Tak prywatnie, bardzo prosimy Cię, Lechu, pisz więcej listów do generała!

++ 22. 01. br. przy okazji uroczystości kościelnych w Gdańsku ks. Prymas J. Glemp odbył spotkanie z Lechem Wałęsą i ks. Jankowskim.

++ Sejm PRL sam sobie przedłużył kadencję na czas nieokreślony. Proponujemy żeby się w ogóle rozwiązał, a Jaruzelskiego mianował Führerem. Też będzie zgodnie z prawem.

++ Kolejna ofiara pogrudniowej 'odnowy'. W kopalni Makoszy w Zabrze od 4.12.83 trwały intensywne przygotowania do WIZYTY WODZA. Strojono teren, w pośpiechu dokonywano napraw, montowano ozdóbki, wanny w łaźniach... Na dole górnicy skakali po taśmie nowego transportera w celu jej obluźowania. Co tam BHP, skoro WÓDZ na przyjeżdżać! W trakcie tego jeden z górników został wciągnięty przez tryby i poniósł śmierć. Generał nie przyjechał. Umył ręce. / Za RIS Śląsko-Dąbrowski, nr 24 /

++ Nazwisko Lecha Wałęsy zostało usunięte z najnowszego wydania Encyklopedii Powszechnej PWN. Nie było Lecha, nie było Solidarności. Historię fałszuje się już na naszych oczach.

++ W wyniku akcji rewizji u pracowników i studentów Wojskowej Akademii Medycznej wykryto dużą ilość bibuły, także u wyższych oficerów. Znalezione m.in. podziemny biuletyn WP Roduna. 4 osoby wyłączone, udzielono wiele nagan, zastrzeżono dyscyplinę. Jaruzelski prowadzi wojnę na wszystkich frontach. / TM 73 /

++ W stanie krańcowego wyczerpania długotrwale, blisko dwumiesięczną głodówką przewieziono ze Strzelina do Wrocławia czterech więźniów politycznych: J. Pałubickiego, E. Rewińskiego, M. Ryżewicza, Cz. Ślasiaka. Przy okazji URBAN przyznał /się/, że głodówki trwają w trzech więzieniach. Urban lekko mówi o głodówkach, bo wie że rząd się i tak wy...

++ 11. 01. br. przed planowanym spotkaniem z Prymasem aresztowany został mec. M. Bednarkiewicz, pod zarzutem ukrywania ZOMO wca i nakłaniania go do ujawniania tajemnic państwowych. Mec. Bednarkiewicz miał być obrońcą J. Rulewskiego i oskarżycielem posiłkowym w sprawie Grzegorza Przenyka. Po aresztowaniu adwokata sąd cofnął akt oskarżenia w tej sprawie z powrotem do prokuratury celem 'Uzupełnienia materiału dowodowego'. Podobno jeden z sanitariuszy przyznał się nagle do dokonania zabójstwa /!/. Nawiasem mówiąc, mec. Bednarkiewicz jest już trzecim obrońcą odsuniętym przez władze od procesów 'Solidarności' i KOR-u. Wcześniej mec. mec. W. Sikę-Nowickiego i P. Andrzejewskiego pozbawiono prawa wykonywania zawodu. Tymczasem niewinni ludzie - NIEWINNI ciągle jeszcze nawet w świetle prawa obowiązującego w PRL - siedzą w areszcie TYMCZASOWYM już ponad DWA LATA!! Przypomnij sobie o tym w dniu wyborów...

DZIEKUJEMY: MARIE-CLAIRE 4000+300, ALBATROS-papier, WODA-1000+2000, L.A-5000, GOLF-1000, GOLF II-1000, WISŁACZ-6000, WIR-1000, FOTOGRAF-1100, OLA-1000, KZ-500, ZOSKA-4, ZOMER-2000, WANDA-2000, MICHAŁ-1000, FOKA-1200, WIKTORIA-1500, FARMACJA-1000, GIL-1050, ZOSIA-maszyna, MAŁŻENSTWO-500.

DZIEKUJEMY SERDECZNIE!!!!

S W nr 4/71, zamknięto 6. 02. 84. Wydaje Agencja Informacyjna Solidarności Walczącej.